

## Wojna jak nowa normalność: Ukraina pół roku od rosyjskiej inwazji

Tadeusz Iwański

Gdy 24 sierpnia 2021 r. Ukraina wchodziła w czwartą dekadę niepodległości, a stołecznym Chreszczytykiem paradowały oddziały Sił Zbrojnych, zgromadzeni w Kijowie obywatele, politycy i goście zagraniczni nie przypuszczali, że po pół roku te same jednostki stawią czoła pełnoskalowej inwazji, a tym bardziej – że rok później wciąż będą się skutecznie broniły. Po sześciu miesiącach wojna powoli staje się nową normalnością. Choć Rosja mozolnie posuwa się do granic obwodu donieckiego na wschodzie, a Ukraina wciąż nie ma wystarczających sił do przeprowadzenia kontrofensywy na południu, to sierpniowa seria eksplozji w obiektach wojskowych na okupowanym od 2014 r. Krymie wskazuje, że Kijów dysponuje potencjałem do akcji zaczepnych. Społeczeństwo biednieje i jest coraz bardziej zmęczone, ale wciąż pozostaje skonsolidowane w oporze przeciwko agresorowi i poparciu dla działań władz. Głosy o konieczności zakończenia wojny za cenę ustępstw politycznych pozostają w mniejszości, a w przypadku koncesji terytorialnych są marginalne. Do warunków wojennych adaptuje się także gospodarka – pomimo głębokiego kryzysu spadek eksportu wyhamowuje, a biznes wznawia działalność bądź przenosi ją w bezpieczniejsze rejony kraju i szuka nowych kanałów sprzedaży za granicę. Budżet państwa pozostaje jednak uzależniony od wsparcia finansowego z Zachodu, co w kolejnych miesiącach nie ulegnie zmianie.

W warunkach ograniczonej debaty odżywa rywalizacja polityczna – nasila się krytyka rządzących, pojawiają się próby ich rozliczenia, a władze – niekiedy kontrowersyjnymi metodami – wykorzystują wciąż znaczny społeczny kredyt zaufania do walki z oponentami. Dzięki skutecznym zabiegom o wsparcie militarne i finansowe na arenie międzynarodowej sytuacja na Ukrainie nie ulega dalszemu pogorszeniu, co wzmacnia kraj w obliczu wyzwań: dalszego oporu na polu walki, zbliżającego się trudnego sezonu grzewczego oraz reform na rzecz integracji europejskiej.

### Postawy obywateli wobec wojny

Brutalne zbrodnie wojenne, popełniane celowo przez wojska agresora, nie zastraszyły Ukraińców<sup>1</sup>. Oprócz postawy na froncie, wola walki przejawia się też na zapleczu – m.in. w publicznych zbiórkach środków na pomoc walczącym żołnierzom. O skali zaangażowania świadczy m.in. zebranie przez

<sup>1</sup> Szerzej w tekście wydanym po 100 dniach od rozpoczęcia rosyjskiej inwazji: T. Iwański, *Ukraina: 100 dni wojny egzystencjalnej*, „Komentarze OSW”, nr 453, 4.06.2022, osw.waw.pl.



celebrytę i aktywistę Serhija Prytułę ponad 600 mln hrywien (prawie 17 mln dolarów) na trzy drony Bayraktar w ciągu trzech dni<sup>2</sup> czy zakup przez pisarza Andrija Lubkę prawie 40 używanych samochodów terenowych na potrzeby jednostek na froncie. Zbiórki pieniężne z sukcesem organizowane są też przez państwo i fundacje. Gros środków przekazywanych jest siłom zbrojnym, gdyż doprowadzenie do militarnej porażki Rosji uznaje się za najlepszą gwarancję trwałego pokoju i rozwoju kraju po zakończeniu wojny. Opublikowane w połowie sierpnia badania wskazują, że 98% mieszkańców kraju wierzy w zwycięstwo, od kwietnia wrósł także (z 53 do 64%) odsetek uznających, że Ukraina odzyska wszystkie utracone terytoria, łącznie z Krymem i Donbasem<sup>3</sup>.

Wiarę w tryumf podsycają brak znaczących postępów armii przeciwnika w ostatnich tygodniach oraz przemyślane i efektywne działania Kijowa w sferze informacyjnej. Plany kontrofensywy na południu i odbicia Chersonia pojawiły się jeszcze w maju, lecz przed jej rozpoczęciem powstrzymuje Kijów niewystarczająca ilość ciężkiego uzbrojenia z Zachodu. Nie wyklucza to jednak – nastawionej na poprawę nastrojów wśród obywateli i zdemoralizowanie wojsk wroga – psychologicznej gry tym tematem, od sierpnia dodatkowo wzmacnianej „niewyjaśnionymi eksplozjami” na Krymie i terytorium Rosji (obwód biełgorodzki, Kraj Krasnodarski). Choć najprawdopodobniej są one pokłosiem ukraińskich akcji sabotażowych, to Kijów nie potwierdza tego wprost. Wywołuje w ten sposób panikę na półwyspie i satysfakcję w pozostałych częściach napadniętego kraju, jakże potrzebną przed 31. rocznicą odzyskania niepodległości.

Sukces półrocznego oporu, przekonanie o zwycięstwie i konsolidacja wokół tego celu z jednej strony oraz pogarszająca się sytuacja eko-

**” Po sześciu miesiącach inwazji Zełenski jako głowa państwa i zwierzchnik sił zbrojnych utrzymuje sze-roki mandat społeczny do rządu.**

nomiczna gospodarstw domowych z drugiej, rodzą jednak wzrost postaw kwestionujących utrzymanie wszystkich dotychczasowych rygorów stanu wojennego. Od maja do Wołodymira Zełenskigo wpłynęły trzy petycje (każda musiała zyskać ponad 25 tys. głosów) dotyczące umożliwienia mężczyznom w wieku 18–60 lat niemającym doświadczenia wojskowego wyjazdów za granicę. Autorzy argumentowali, że liczba przeszkolonych ochotników jest wystarczająca do prowadzenia działań militarnych. Prezydent nie przychylił się do wniosków. Odwołał się do regulacji stanu wojennego, ustawy o powszechnej mobilizacji oraz konieczności uzupełnienia codziennych strat ponoszonych na froncie. W obliczu nieugiętości władz z jednej strony i potrzeby opuszczania Ukrainy w celach zarobkowych z drugiej nasila się nielegalny przerzut mężczyzn do krajów ościennych. Od początku inwazji do pierwszych dni lipca zatrzymano prawie 5 tys. osób, które próbowały przekroczyć granicę, posługując się sfałszowanymi dokumentami<sup>4</sup>.

## Powrót polityki

Po sześciu miesiącach inwazji Zełenski jako głowa państwa i zwierzchnik sił zbrojnych utrzymuje szeroki mandat społeczny do rządu. Według sondażu opublikowanego w połowie sierpnia jedynie 27% respondentów uważa, że w warunkach wojny ważniejsze jest zachowanie systemu demokratycznego niż posiadanie silnego lidera, aż 79% wyraża przekonanie, że prezydent powinien mieć możliwość ingerowania w działalność parlamentu i rządu w celu zwiększenia obronności kraju. Prawie połowa sądzi, że władza powinna móc łamać prawo, a prawie dwie trzecie – że podczas wojny nawet

<sup>2</sup> Turecka firma przekazała drony za darmo, a zebrane środki Prytuła przeznaczył na zakup dostępu do zdjęć terytorium Ukrainy na potrzeby armii, wykonywanych przez satelitę należącego do polsko-fińskiej spółki ICEYE.

<sup>3</sup> Badania International Republican Institute: *Суспільно-політичні погляди в Україні (Червень, 2022)*, Рейтинг, 15.08.2022, ratinggroup.ua.

<sup>4</sup> П. Вуєць, *Контрабанда під час війни, візи для росіян та нові проблеми Бориса Апреля. Інтерв'ю з речником Прикордонної служби*, Главком, 4.07.2022, glavcom.ua.

konstruktywna krytyka rządzących jest niedopuszczalna<sup>5</sup>. Choć wyniki te potwierdzają wystąpienie „efektu flagi”, to jednocześnie tworzą pole do nadużyć w otoczeniu prezydenta. Dobrze ilustrują to kontrowersyjne pod względem prawnym decyzje podjęte w Biurze Prezydenta: odebranie obywatelstwa znanemu biznesmenowi Hennadijowi Korbanowi oraz oligarsze Ihorowi Kołomojskiemu. W pierwszym przypadku powodem najprawdopodobniej były formułowane rzekomo przez Korbana w rozmowie z amerykańską kongresmen Victorią Spartz sugestie dotyczące rosyjskich powiązań szefa Biura Andrija Jermaka – zarzut ten zyskał rezonans w polityce Stanów Zjednoczonych i podważył wiarygodność kierownictwa Ukrainy. W przypadku Kołomojskiego za pozbawieniem paszportu mogła stać chęć ostatecznego odcięcia się od oligarchy, który wydatnie wspierał kampanię prezydencką Zełenskiego, a być może także umożliwienia przekazania go wymiarowi sprawiedliwości USA, gdzie toczą się przeciwko niemu procesy sądowe. Jakie by nie były prawdziwe powody tych decyzji, sygnalizują one przedkładanie przez władze celów politycznych nad zasady państwa prawa i informowanie opinii publicznej.

Ograniczenie debaty i rywalizacji politycznej, przewidywane przez regulację stanu wojennego, oraz silny mandat społeczny rządzący

**” W mediach coraz silniej rozbrzmiewają głosy nawołujące do rozliczenia działań Zełenskiego sprzed i w pierwszych dniach po ataku Rosji.**

wykorzystują do walki wewnątrzpolitycznej. Okresowe problemy z wyjazdem za granicę spotkały Petra Poroszenkę – najważniejszego oponenta Zełenskiego jeszcze sprzed inwazji, obecnie aktywnie zabiegającego o wsparcie dla Ukrainy za granicą. Wobec byłego prezydenta toczy się postępowanie, w którym zarzuca mu się m.in. zdradę stanu<sup>6</sup>. Na konferencję poświęconą odbudowie Ukrainy nie dotarł także mer Czernihowa, który pozwolił sobie skrytykować władze. Odżywające napięcia między centrum a regionami widoczne są też w Dnieprze, którego mer – Borys Fiłatow – otwarcie wspiera Korbana i wypowiada się negatywnie na temat działań głowy państwa. Ich konflikt ma swoje źródła w przeszłości<sup>7</sup>, lecz de facto dotyczy przyszłości – perspektyw nowego, powojennego rozdania politycznego. O ile rządzących i opozycję łączy stosunek do Rosji, uznanie konieczności integracji Ukrainy z Zachodem i spojrzenie na większość kwestii międzynarodowych, o tyle – w odróżnieniu od pierwszych miesięcy agresji – rośnie niechęć do sposobu sprawowania władzy przez prezydenta i jego posunięć w polityce wewnętrznej.

W mediach coraz silniej rozbrzmiewają też głosy nawołujące do rozliczenia działań Zełenskiego sprzed i w pierwszych dniach po ataku Rosji. Prezydentowi zarzuca się kłamstwo w kwestii informowania obywateli o nadciągającej inwazji, a także brak należytych przygotowań do niej i niewłaściwe postępowanie na samym jej początku, co skutkowało szybkim zajęciem przez wroga południa kraju, w tym stolicy obwodu chersońskiego<sup>8</sup>. Szeroka debata<sup>9</sup> po wywiadzie Zełenskiego dla „The Washington Post”, w którym nieuprzedzanie społeczeństwa o zbliżającej się agresji motywował on troską o stan gospodarki, sygnalizuje zmianę. Wcześniej personalne zarzuty pod adresem głowy państwa były sporadyczne i raczej nie wychodziły poza sieci społecznościowe i jednoznacznie opozycyjne media.

Świadomość w otoczeniu prezydenta narastającej krytyki przyniosła zmiany kadrowe. Dymisję szefa Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) Iwana Bakanowa w lipcu poprzedziło aresztowanie byłego

<sup>5</sup> Badania Kijowskiego Międzynarodowego Instytutu Socjologii i sieci Opora: *Демократія, права і свободи громадян та медіаспоживання в умовах війни*, Київський міжнародний інститут соціології, 17.08.2022, kiis.com.ua.

<sup>6</sup> J. Rogoża, *Ukraina: zarzuty wobec Poroszenki*, OSW, 12.01.2022, osw.waw.pl.

<sup>7</sup> Філатов заключил пари с президентом: не отремонтируют мост – уйдет в отставку, *Українська правда*, 12.07.2019, pravda.com.ua.

<sup>8</sup> Бутусов про швидкий наступ рф на півдні України: „Запитання – чому не було наказу про підрив мостів і дамб”, 5 канал, 13.06.2022, 5.ua.

<sup>9</sup> Не попередили — чи не хотіли вірити? Україна сперечається, чи мав би Зеленський прямо оголосити про ризик вторгнення: головні аргументи, *НВ*, 18.08.2022, nv.ua.

szefa jej krymskiego oddziału pod zarzutem zdrady państwa. Potem nastąpiły kolejne roszady zarówno w tej służbie, jak i w Prokuraturze Generalnej, która miała nie wykazać się wystarczającą aktywnością w ściganiu zdrajców i współpracowników Rosji. W ten sposób to SBU została wskazana jako instytucja, która w dużej mierze ponosi odpowiedzialność za porażkę na południu w pierwszych dniach inwazji. Z kolei krytyka armii przez władze jest rzadka, a znaczenie wywiadu wojskowego wręcz rośnie za sprawą ostrych wypowiedzi i skutecznych akcji dywersyjnych na terenach okupowanych. W ten sposób młody (36 lat) i energiczny Kyryło Budanow, szef Głównego Zarządu Wywiadu Ministerstwa Obrony, zyskuje coraz większy wpływ na kluczowych współpracowników prezydenta – Jermaka, szefa frakcji Sługi Narodu Dawida Arachamii i wojskowych.

Dzięki sukcesom na froncie najwyższym poparciem społeczeństwa (88%) wciąż cieszą się siły zbrojne. Jednocześnie powszednienie wojny, a także wywołane tym zjawiskiem coraz większe przyzwolenie na krytykę urealistycznily ocenę rządzących. O ile w kwietniu działalność Zełenskigo w pełni aprobowano 74% obywateli, o tyle w czerwcu odsetek ten spadł o 15 p.p. (32% raczej popierało). Obniżało się też bezwarunkowe poparcie dla aktywności rządu (z 32 do 16%, 45% raczej popierało), parlamentu (z 23 do 10%, 43% raczej popierało) oraz poszczególnych ministrów i urzędników. Sygnały te mogą budzić niepokój Zełenskigo i jego otoczenia w kontekście planów reelekcji po wojnie<sup>10</sup>, którym może zagrozić rosnąca popularność wojskowych.

## Gospodarka – stabilizacja kryzysu

Mimo bardzo trudnych warunków sytuacja gospodarcza Ukrainy stabilizuje się. Prognozy wciąż są skrajnie negatywne, a spadek PKB na koniec roku wyniesie co najmniej 33% (prognoza Narodowego Banku Ukrainy), lecz pojawiają się też sygnały pozytywne. 1 sierpnia dzięki wynegocjowanemu w Stambule porozumieniu Kijów rozpoczął eksport zbóż i roślin oleistych korytarzem zbożowym. Chociaż w pierwszym miesiącu tą drogą uda się zapewne wysłać za granicę jedynie trzecią część z planowanych 3 mln ton towarów, to i tak będzie to postęp w porównaniu z poprzednimi miesiącami. Brak incydentów obniża ceny frachtu i ubezpieczeń produktów przewożonych korytarzem, co zachęca uczestników rynku do zwiększenia przesyłu. Równolegle rozwijają się alternatywne szlaki transportu przez lądową granicę z UE. W lipcu wyeksportowano łącznie 2,6 mln ton żywności, o 0,5 mln ton (22,7%) więcej niż w czerwcu.

Wzrosty te nie pozwolą jednak zbilansować budżetu, który w dalszym ciągu opiera się w większości na pomocy międzynarodowej

**» Budżet w dalszym ciągu opiera się w większości na pomocy międzynarodowej i pożyczkach wewnętrznych, a nie na wpływach z podatków i ceł.**

i pożyczkach wewnętrznych, a nie na wpływach z podatków i ceł. W ostatnich tygodniach tanie kredyty i granty z państw zachodnich napływały szybciej – w lipcu deficyt wyniósł 4 mld hrywien (ok. 110 mln dolarów), podczas gdy w czerwcu sięgał 144 mld hrywien (3,9 mld dolarów). Wydaje się jednak wątpliwe, żeby ten pozytywny trend utrzymał się w kolejnych okresach. Zadłużenie kraju będzie nadal rosło – według prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego do 86% PKB na koniec br., choć pozytywnym sygnałem są zgody zagranicznych właścicieli części ukraińskich papierów wartościowych na restrukturyzację długu<sup>11</sup>.

W kolejnych miesiącach Kijów liczy na wzrost dochodów budżetowych ze źródeł wewnętrznych dzięki przywróceniu opodatkowania towarów importowanych i ograniczeniu zwrotu VAT-u dla

<sup>10</sup> Р. Романюк, Р. Кравець, *Політика під час війни: як Зеленський знищує конкурентів*, Українська правда, 21.04.2022, pravda.com.ua.

<sup>11</sup> *Держателі ВВП-варантів України схвалили пропозицію щодо реструктуризації*, Економічна правда, 9.08.2022, epravda.com.ua.

eksporterów, a także wprowadzeniu podatku na zakup dewiz. Korzystne skutki może przynieść program relokacji biznesu na tereny oddalone od działań wojennych – do początku sierpnia działalność w nowym miejscu rozpoczęło prawie 500 firm<sup>12</sup>. Innym źródłem dochodu mają być wpływy z eksportu energii elektrycznej. 30 czerwca dzięki uzyskaniu stosownych pozwoleń Ukraina rozpoczęła sprzedaż prądu do UE, z którą od marca jest zsynchronizowana w ramach jednego systemu. Rząd optymistycznie zamierza uzyskać z tego tytułu po docelowym rozszerzeniu mocy przesyłowych do 2,5 GW<sup>13</sup> – w odpowiedzi na rosnący popyt w Europie – 70 mld hrywien rocznie (prawie 2 mld dolarów). W lipcu przepustowość linii przez Słowację i Rumunię wyniosła 100 MW, od sierpnia Kijów dostał od ENTSO-E zgodę na jej zwiększenie do 250 MW. Kalkulacje eksportowe może jednak pokrzyżować sytuacja w Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej, która w początkach marca została zajęta przez wojska rosyjskie i produkuje energię w ograniczonym zakresie. Militaryzacja i ostrzały obiektu – w celu oskarżenia o nie sił ukraińskich – jak również plany agresora dotyczące przełączenia mocy na tereny okupowane na południu kraju i do Rosji zwiększają ryzyko nie tylko poważnego incydentu w tej największej w Europie siłowni atomowej (6 MW), lecz także odcięcia ukraińskiego systemu energetycznego od znacznej części generacji w przededniu sezonu grzewczego.

## Wyzwania i perspektywy

Ukraina szybko uczy się funkcjonować w stanie wojny, jednak względna stabilizacja sytuacji militarnej nie niweluje poważnych wyzwań, z którymi musi się zmierzyć. Największe z nich to dalszy skuteczny opór na polu walki, gdzie tkwiąca na linii frontu i uwikłana w wyczerpujące starcia, lecz przez to wcale nie mniej groźna armia rosyjska kontynuuje działania militarne zarówno na lądzie, jak i z powietrza. Kolejnym będą zapowiadane na jesień referenda w sprawie przyłączenia do Rosji terenów na południu i wschodzie Ukrainy zajętych przez najeźdźców po 24 lutego – Kijów będzie się starał nie dopuścić do ich przeprowadzenia. Inne wyzwanie to prawdopodobne zorganizowanie przez Rosjan procesu pokazowego obrońców Mariupola z pułku Azow, który wywoła nową falę zarzutów pod adresem władz o nieskuteczną ich ochronę. Kijów nie będzie też skłonny do podjęcia z Kremlm rozmów na temat zamrożenia działań militarnych, słusznie uznając takie rozwiązanie za niefunkcjonalne, korzystne przede wszystkim dla Rosji i mogące skutkować porozumieniem w rodzaju Mińsk-3, czyli de facto odłożeniem wojny o kilka lat w przód.

Zwiększenie zdolności Ukrainy do trwałego rozstrzygnięcia wojny na swoją korzyść będzie jednak zależec nie tylko od postaw armii, społeczeństwa i polityków. Kijów

**» Kijów jest uzależniony od pomocy finansowej i militarnej z zewnątrz, a zachodnia solidarność i wola wsparcia zostaną w najbliższych jesienno-zimowych miesiącach poddane poważnemu testowi.**

jest uzależniony od pomocy finansowej i militarnej z zewnątrz, a zachodnia solidarność i wola wsparcia zostaną w najbliższych jesienno-zimowych miesiącach poddane poważnemu testowi. Wysokie ceny nośników energii i ich deficyt, celowo podsycane przez Kreml, stwarzają Rosji dodatkowe możliwości presji na zachodnioeuropejskich odbiorców. W zamian za gaz Moskwa będzie w zakulisowych negocjacjach żądać ustępstw w postaci zahamowania pomocy dla Ukrainy oraz zdjęcia lub przynajmniej rozluźnienia sankcji. Wyzwaniem będzie także dynamika wewnątrzpolityczna w USA po listopadowych wyborach połówkowych do Kongresu – wysokie zwycięstwo republikanów może wzmocnić „gołębią” frakcję w otoczeniu głowy państwa i przed elekcją prezydencką w 2024 r. wpłynąć demotywująco na kontynuowanie wsparcia Kijowa.

<sup>12</sup> Релокація бізнесу триває і Комітет з питань економічного розвитку докладає усіх зусиль задля покращення умов її здійснення, Верховна Рада України, 8.08.2022, rada.gov.ua.

<sup>13</sup> W sierpniu rozpoczął się remont linii z Chmielnickej Elektrowni Jądrowej do Rzeszowa. Dzięki niemu potencjał eksportu energii do Polski ma się zwiększyć o 1 MW. Zob. «Укренерго» та польський системний оператор PSE відновлюють міждержавну лінію електропередачі, Укренерго, 9.08.2022, ua.energy.

Sezon grzewczy 2022/2023 okaże się zapewne najtrudniejszy w historii. Ukraina posiada co prawda ponad 12 mld m<sup>3</sup> gazu w podziemnych zbiornikach (z czego 4–5 mld to tzw. gaz techniczny, a kolejne – trudne do oszacowania – ilości to surowiec należący do zagranicznych firm, który może zostać wykorzystany poza krajem), jednak aby osiągnąć założony przez rząd poziom 19 mld m<sup>3</sup>, Kijów musiałby znaleźć gaz i wyasygnować nań nawet kilkanaście miliardów dolarów, które dopiero stara się pozyskać. Władze informują, że do połowy sierpnia zgromadziły 1,9 mln ton węgla, niemniej istnieje ryzyko, że w razie ostrzałów elektrowni i elektrociepłowni wraz z budynkami zniszczeniu ulegną także pobliskie składy surowca.

Choć w wyniku zniszczeń – m.in. elektrociepłowni w Czernihowie, Krzemieńczuku czy Ochtyrce – i ograniczenia produkcji konsumpcja energii spadła o ok. 40%, to ukraiński potencjał wytwórczy ciepła i prądu został poważnie nadszarpnięty. Prawdopodobne są także celowe ostrzały infrastruktury krytycznej (elektrowni, elektrociepłowni, linii przesyłowych energii elektrycznej i gazu etc.), które mogą wywołać w kolejnych regionach kraju katastrofę humanitarną i spowodować nową falę uchodźców, w tym za granicę. Pomoc dla nich wciąż pozostaje nierozwiązanym problemem. Liczbę uchodźców wewnętrznych szacowano pod koniec lipca na 6,6 mln. Aż 60% z nich utraciło pracę, 35% żyje za nie więcej niż 5 tys. hrywien miesięcznie, a 25% obawia się, że przed zimą, z powodu braku środków na ogrzewanie, będzie musiała opuścić obecne miejsce zamieszkania<sup>14</sup>.

W tle działań militarnych i przygotowań do zimy Kijów podejmuje próbę realizacji reform, do których przeprowadzenia zobowiązał się przed szczytem UE w czerwcu, na którym Ukraina uzyskała status kandydata. Osiągnięto już pierwsze postępy w kluczowej reformie sądownictwa – m.in. zakończono proces wyboru szefa Specjalnej Prokuratury Antykorupcyjnej, rozpoczęto konkurs na szefa Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy, wybrano też pierwszych członków odnowionej Wyższej Rady Sprawiedliwości – kolegiального samorządu sędziowskiego. Potrzebna jest jednak dalsza praca, by przed końcem roku zdążyć ze spełnieniem wszystkich siedmiu kryteriów Komisji Europejskiej i mieć argumenty do przekonania UE do kolejnych kroków na ścieżce akcesyjnej.

Integracja europejska i związana z nią odbudowa kraju po wygranej wojnie mogą stać się konsolidującą ideą narodową – realizowaną przez władze, podzielaną przez opozycję i wspieraną przez ponad 90% społeczeństwa szansą, wokół której powinny zostać zorganizowane życie polityczne i proces biurokratyczny. By wykorzystać historyczny moment, Zełenski musi reformować kraj szybko i skutecznie<sup>15</sup> – wówczas doceniana i wciąż uważnie obserwowana przez świat walka Ukraińców o zachodnie wartości przyniesie być może realny – bo instytucjonalny – sukces.

<sup>14</sup> Badanie Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji, *Zвіт Про Внутрішнє Переміщення В Україні Опитування Загального Населення Раунд 7*, DTM, 23.07.2022, displacement.iom.int.

<sup>15</sup> Szerzej o uwarunkowaniach integracji Ukrainy z UE: T. Iwański, *Czy Zełenskiemu wystarczy determinacji do trudnych reform? Status kandydata to dopiero początek*, Klub Jagielloński, 18.07.2022, klubjagiellonski.pl.